

Mamo, Tato, porozmawiaj ze mną, czyli porozumiewanie się w rodzinie w opinii nastolatków

„Sposób, w jaki rodzice i nauczyciele mówią do dziecka, informuje dziecko, co do niego czują. Ich stwierdzenia mają wpływ na jego szacunek do siebie i poczucie własnej wartości. W dużym stopniu język dorosłych determinuje przeznaczenie dziecka.” Haim Ginott

Powyższy pogląd amerykańskiego psychologa wychowawczego Haima Ginota (którego koncepcje zainspirowały A. Faber i E. Mazlish do stworzenia w USA Szkoły dla Rodziców), dobitnie pokazuje wagę porozumiewania się w rodzinie.

Postanowiono przyrzeć się temu zagadnieniu od strony dzieci - jak one widzą i oceniają różne aspekty komunikowania się w swoich rodzinach.

W marcu 2012 roku przeprowadzono sondaż diagnostyczny (z użyciem ankiety) w klasach pierwszych jednego z zielonogórskich gimnazjów i liceów. Udział w badaniu wzięło łącznie 139 uczniów w wieku 13 - 17 lat, w tym: w gimnazjum: dziewczęta - 45 osób, chłopcy - 20 osób; w liceum: dziewczęta: 42 osoby, chłopcy - 32 osoby.

Na pytanie: ***Kto w Twojej rodzinie najczęściej rozpoczyna rozmowy?*** młodzi ludzie najczęściej wskazują siebie (47%), mamę (44%). Chłopcy częściej wymieniają oboje rodziców. Do zastanowienia skłania fakt, że najrzadziej, jako inicjator rozmów z dziećmi, postrzegany jest tato (tylko 9% osób).

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch. 20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch.32	Razem 74	Ogółem 139
Ty	40	45	41,5	50	53	51	47
Twoje rodzeństwo	31	15	26	26	25	26	26
Mama	44	40	43	50	37,5	45	44
Tato	4	20	9	7	12,5	9	9
Rodzice	11	45	21,5	31	56	42	45

Odpowiedzi na kolejne pytanie: ***Czy, w Twoim odczuciu, rodzice najczęściej do Ciebie mówią (pytają, wydają polecenia, upominają), czy rozmawiają z Tobą?*** pozwalają z większym optymizmem myśleć o relacjach rodzinnych. Większość dzieci uważa, że rodzice zarówno do nich mówią, jak i rozmawiają z nimi (68%). Niepokoić może jednak to, że w obu grupach wiekowych młodzi ludzie, a dziewczęta w gimnazjum w szczególności (8,8%),

najbardziej wskazują na rozmawianie z rodzicami, jako sposób kontaktu z nimi (13,6% osób).

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch. 20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch.32	Razem 74	Ogółem 139
Mówią	13,4	20	15,4	21,4	21,9	21,6	18,7
Rozmawiają	8,8	20	12,3	14,3	15,6	14,9	13,6
Mówią i rozmawiają	77,8	60	72,3	64,3	62,5	63,5	67,7

Rozmowa to przecież sposób na poznanie drugiego człowieka, jego myśli, poglądów, uczuć, zainteresowań. To sposób okazania zrozumienia, wsparcia, pomocy... Rozmowa to nie tylko mówienie, to przede wszystkim słuchanie, to skupienie się na rozmówcy i chęć zrozumienia tego, co ma nam do przekazania. Nawet, a może przede wszystkim wtedy, kiedy jest to nasze dziecko.

Na czym polega rozmawianie?

- to ofiarowanie swojego czasu i uwagi
- to słuchanie drugiej osoby, chęć zrozumienia jej punktu widzenia, opinii, argumentów
- to wczuwanie się w przeżycia drugiej osoby, okazywanie zrozumienia dla jej uczuć
- to oferowanie pomocy, wspieranie, ale i zaufanie, że druga strona jest w stanie poradzić sobie sama (ma w sobie MOC)

Czy podczas rozmowy czujesz, że rodzice słuchają tego, co masz do powiedzenia? Na to pytanie twierdząco odpowiedziało prawie 60% badanych. Ponad 37 % osób ma takie poczucie tylko czasami, a prawie 3% - nigdy.

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch. 20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch.32	Razem 74	Ogółem 139
Tak	53,3	75	60	54,8	65,6	59,5	59,7
Nie	4,4	5	4,6	2,4	0	1,4	2,9
Czasami	42,3	20	35,4	42,8	34,4	39,1	37,4

Może warto częściej uświadamiać sobie, że „mamy tylko jedno usta, żeby mówić, a dwoje uszu, żeby słuchać”. Bo, jak powiedział pewien młody człowiek: „Wszyscy do nas mówią, nikt nas nie słucha!”. Świetnie oddaje to poniższy tekst.

Posłuchaj....

Gdy cię proszę, abyś mnie wysłuchał,
a ty zaczynasz udzielać mi rad,
to nie zrobisz tego, o co cię proszę.

Gdy cię proszę, abyś mnie wysłuchał,

a ty próbujesz mi tłumaczyć,
dlaczego nie powinienem czuć się w taki sposób, depczesz moje uczucia.

Gdy cię proszę, abyś mnie wysłuchał,
a ty sądzisz, że musisz jakoś rozwiązać mój problem,
to mnie zawiodłeś, choć może to, co mówię, wydaje się dziwne.

Proszę więc - po prostu mnie wysłuchaj.
A jeśli zechcesz coś powiedzieć,
to zaczekaj chwilę na swoją kolej.

....

Wtedy ja wysłucham ciebie.
(źródło nieznane)

Interesowała nas również tematyka rozmów rodziców z dziećmi.
Zapytaliśmy uczniów: **O czym najczęściej rozmawiają z Tobą rodzice?**

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch. 20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch.32	Razem 74	Ogółem 139
O szkole, ocenach	80	85	81,5	80,9	87,5	83,8	82,7
Twoim za- chowaniu	33,3	35	33,8	38,1	40,6	39,2	36,7
Obowiąz- kach dom.	35,5	40	36,9	57,1	43,7	56,7	47,4
Ważnych życiowych sprawach	35,5	20	30,7	26,2	18,7	22,9	26,6
Na inne tematy	13,3	20	15,4	38,1	18,7	29,7	23,1

Spośród wymienionych spraw badani mogli wybrać dowolną liczbę odpowiedzi. Zgodnie z oczekiwaniami, niezależnie od wieku i płci, najczęściej rozmawiamy z dziećmi o sprawach szkolnych, wynikach w nauce (83% osób wskazało ten temat), obowiązkach domowych (47%), zachowaniu (37%). Na to, że rodzice rozmawiają z nimi o ważnych życiowych (i innych) sprawach wskazuje 27% badanych. Jakie to najczęściej sprawy?

Dziewczęta w gimnazjum:

- O dojrzewaniu, chłopakach, uczuciach
- O przyszłości, co po gimnazjum, kim będę
- O moich kolegach, przyjaciółach
- O śmierci bliskich, narodzinach
- O sprawach codziennych, co zaszło tego dnia
- O sprawach, z którymi sobie nie radzę

Chłopcy w gimnazjum: Nieliczne odpowiedzi

- O sprawach rodzinnych
- O sporcie, treningu, polityce
- O wypadkach innych ludzi
- „jakieś tam gadanie”

Dziewczęta w liceum:

- O problemach dorastania
- O miłości, chłopakach, seksie, zdrowiu
- O relacjach z ludźmi, rodzeństwem
- O przyszłości, wyborze studiów
- Jak być dobrą żoną, matką
- O wychodzeniu i powrotach do domu
- O wszystkim, o życiu codziennym

Chłopcy w liceum: Nieliczne odpowiedzi

- O przyszłości, studiach
- O zainteresowaniach
- O sporcie, imprezach
- O rodzinie
- O wszystkim, co się dzieje

Jak często rozmawiasz z rodzicami na ważne tematy?

Odpowiedzi: gdy tylko mam taką potrzebę - wskazało 45% osób (częściej gimnazjaliści), czasami - 33%, bardzo rzadko - 18%, nigdy - prawie 4% osób. Warto rozważyć, na ile, jako rodzice, nauczyciele, jesteśmy „dostępni” dla naszych dzieci, uczniów? I nie chodzi tu tylko o czas w sensie fizycznym, ale o dostępność psychologiczną.

%	Gimn.		Razem 65	Liceum		Razem 74	Ogółem 139
	Dz. 45	Ch.20		Dz. 42	Ch.32		
Gdy tylko mam potrzebę	60	50	56,9	26,2	46,8	35,1	45,3
Czasami	24,4	35	27,7	42,8	31,3	37,9	33,1
Bardzo rzadko	11,1	15	12,3	26,2	18,7	23	18
Nigdy	4,5	0	3,1	4,8	3,2	4	3,6

Z kim najchętniej rozmawiasz na ważne dla ciebie tematy? Również tutaj badani mogli wybrać kilka spośród podanych odpowiedzi i dodać swoje.

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch. 20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch. 32	Razem 74	Ogółem 139
Z mamą	71	55	66,1	38,1	34,4	36,5	50,3
Tatą	15,5	20	16,9	2,4	25	12,2	14,3
Obojgiem rodziców	13,3	35	20	21,4	34,4	27	23,8
Dziadkami	22	5	16,9	4,8	12,5	8,1	12,2
Rodzeństwem	37,7	5	27,7	30,9	31,2	37,1	29,5
Kolegami, koleżankami	62,2	35	53,8	66,6	65,6	66,2	60,5
Nauczycielem pedagogiem	0	0	0	0	0	0	0
innymi	13,3	15	13,8	14,3	6,2	10,8	12,2

Zauważa się tu tendencję rozwojową; to już nie rodzice są głównymi powiernikami młodych ludzi, chociaż mama nadal jest osobą ważną; znacznie częściej są to rówieśnicy (przyjaciele, sympatia, kuzynka). Niepokojące jest, że pojawiło się też kilka odpowiedzi: **z nikim nie rozmawiam, z samym sobą**.

Dużym zaskoczeniem był fakt, że ani jedna osoba nie wybrała na partnera do rozmowy osoby dorosłej ze środowiska szkolnego - nauczyciela, pedagoga. Warto, a nawet trzeba się nad tym zastanowić! Czy to znaczy, że uczniowie nie mają do nauczycieli zaufania?

Na podsumowanie zapytano młodych ludzi o ich ocenę jakości porozumiewania się z rodzicami: **Jak oceniasz swoje porozumiewanie się z rodzicami?** Statystycznie rzecz biorąc, odpowiedzi wydają się być satysfakcjonujące: bardzo dobrze - 41% osób, dobrze - 41%, wystarczająco - 12,2%, niezadowolająco - 5,1%, źle - 0,7%. Najbardziej krytycznie wypowiadały się dziewczęta z liceum.

%	Gimn. Dz. 45	Gimn. Ch.20	Razem 65	Liceum Dz. 42	Liceum Ch.32	Razem 74	Ogółem 139
Bardzo dobre	31,2	45	35,4	42,8	50	45,9	41
Dobre	53,4	45	50,7	26,2	40,6	32,4	41
Wystar- czające	8,8	10	9,3	19	9,4	14,9	12,2
Niezadowa- lające	6,6	0	4,6	9,6	0	5,5	5,1

Trudno jednak popadać w zadowolenie; tak ogólnikowo sformułowane pytanie mogło być różnie rozumiane. Nie można też wykluczyć chęci przedstawienia przez młodych ludzi swojej sytuacji rodzinnej w lepszym świetle.

Przedstawione wyniki nie upoważniają do uogólnień, prowokują jednak do refleksji wychowawczej. Czy my dorośli, rodzice, nauczyciele, mając doświadczenie, wiedzę i dobre intencje zawsze lepiej wiemy, co jest dobre dla naszych dzieci, uczniów? Czy potrafimy ich wysłuchać bez osądzania, bagatelizowania ich racji, argumentów, radzenia im najlepszych - z naszego punktu widzenia rozwiązań? Może warto zastanowić się nad poniższym apelem:

Mamo, Tato! Jeżeli pragniesz znaleźć się jutro we wspomnieniach swego dziecka, to musisz dzisiaj być obecna/y w jego życiu.

Nigdy nie jest za późno, by zmienić, polepszyć nasze relacje z dziećmi, uczniami, bo, jak powiedział J. Korczak: „**Nie ma dzieci, są ludzie**”.

(Badania opracowała i zanalizowała Lucyna Miś-Ciągło, psycholog z ODN w Zielonej Górze. Materiał został zaprezentowany podczas wojewódzkiej konferencji „W krainie życia... Cała Polska rozmawia z dziećmi”, Zielona Góra, 23 marca 2012 roku.)